

SOF I MUZEUM TADEUSZA KANTORA ZAUWAŻONE PRZEZ „WALLPAPER”

KRAKÓW ZMIENIA OBLICZE

Prestizowy brytyjski magazyn o architekturze i designie „Wallpaper” opublikował przegląd współczesnej architektury w Polsce. W gronie 18 najciekawszych projektów z całego kraju znalazły się dwa budynki z Krakowa

DAWID HAJOK

••
Budynki, które zmieniają oblicze kraju - tak brytyjscy krytycy określili wytypowane przez siebie obiekty, które w ciągu kilku najbliższych lat powstaną w największych miastach Polski. Do tego grona zalicza się również Kraków, który podobnie jak Berlin z lat 90. ubiegłego stulecia przypomina dziś wielki plac budowy. Smukłe „szyje” budowlanych żurawii wybijają się z pejzażu miasta niemalże we wszystkich dzielnicach. Najwięcej jest ich w obrębie drugiej obwodnicy. Tam efekty inwestycyjnej prosperity widać najwyraźniej.

Jednak przez lata większość nowych budynków Krakowa prezentowała bardzo słaby poziom warsztatu architektonicznego. Obiekty źle wkomponowane w otoczenie, o niskiej jakości wykonania, projektowane bez pomysłu wyrastały w atrakcyjnych lokalizacjach, psując charakter miasta. Do takich budowlaw architekci zaliczają dziś m.in. Galerię Krakowską, Salwator Tower czy apartamentowiec przy al. Kijowskiej. Z kolei udane realizacje - jak budynek Manggha, Pawilon Wyspiański 2000 czy Auditorium Maximum - polczyć można dosłownie na palcach jednej ręki.



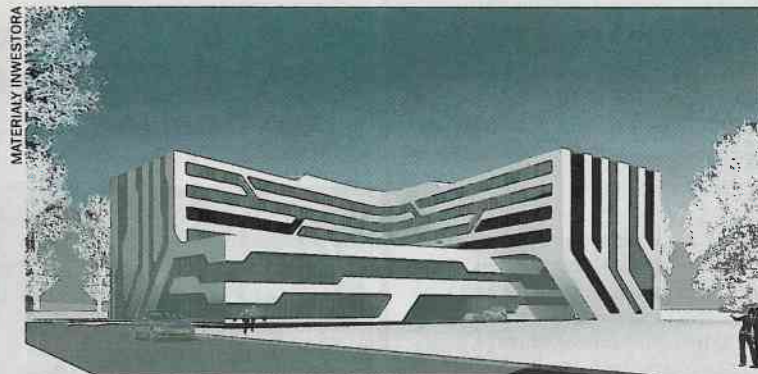
Tak ma wyglądać Muzeum Tadeusza Kantora...

- To wstyd, że takie miasto jak królewski Kraków zalewa fala słabej, a czasem po prostu tandetnej architektury - długo ubolewali miejscy architekci. Sytuacja powoli zaczęła się jednak poprawiać. Kraków, który pod względem nowoczesnej architektury znajdował się do tej pory w ogonie reszty kraju, powoli poprawia swoje notowania.

Zauważył to również prestiżowy brytyjski magazyn o architekturze i designie „Wallpaper”, który w tym miesiącu opublikował przegląd współczesnej architektury w Polsce. W gronie 18 najciekawszych projektów, wytypowanych w największych miastach naszego kraju, znalazły się aż dwa bu-

dynki z Krakowa. Jeden to awangardowy hotel SOF (Stepped On Frog, inwestor GD&K Group) projektu sławnego niemieckiego architekta Jurgena Mayera. Budowa obiektu, który na pierwszy rzut oka może przypominać stację kosmiczną, trwa już przy rondzie Grunwaldzkim. Drugim budynkiem, który przykuł uwagę brytyjskich krytyków, jest futurystyczne Muzeum Tadeusza Kantora zaprojektowane przez dwie krakowskie pracownie - nsMoonStudio & Wizja.

Ale to niejedynie interesujące budowle, które w najbliższych latach powstaną w naszym mieście. Mało wspomnieć zaprojektowane (przez włoski tandem



... a tak SOF Hotel Park Inn

Claudio Nardi i Leonardo Maria Proli) ze smakiem, wrażliwością i dbałością o detal Muzeum Sztuki Współczesnej na Zabłociu, które czeka już na pozwolenia na budowę. W kolejce stoją też inne budowle, które zmienią oblicze Krakowa. Wszystkie zaprezentowano na wystawie „Architektura Krakowa 2012” zorganizowanej na Małym Rynku przez krakowski oddział Stowarzyszenia Architektów Polskich. Wśród nich znalazły się m.in. nowoczesne Centrum Kongresowe, budynek Pałacu Słubów czy nowy gmach biblioteki Politechniki Krakowskiej.

- Mówi się, że za kilka lat Kraków będzie bogaty, ale brzydki. To nieprawda.

Oczywiście, brakuje u nas architektury na światowym poziomie, ale projekty takich gwiazd jak Frank Gehry czy Zaha Hadid to czysta komercja, jakiej coraz więcej w Warszawie. A Kraków potrzebuje więcej elegancji. I takie budynki niebawem u nas powstaną - ocenia Piotr Gajewski, prezes krakowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich. - Nowe inwestycje w Krakowie są już na wysokim poziomie finansowym, ale jeszcze nie artystycznym. Ale takie projekty są już w drodze, na przykład centrum biurowo-usługowe Quattro przy ul. Lublańskiej. ●